

Ocena zdolności kredytowej

Podjmując decyzję o zaciągnięciu kredytu warto poświęcić czas, by odpowiednio przygotować się do wizyty w banku. Wiele osób nie zastanawia się, co wpływa na takie czy inne decyzje kredytowe banku. A to, na jakich warunkach udzielony on zostanie i czy w ogóle będziemy mieli szansę na pożyczkę w gruncie rzeczy zależy od nas.

Wybór banku, który udzieli nam kredytu, jak i samej pożyczki, nie jest łatwy. Po pierwsze dlatego, że większość z nas nie zna się na bankowych procedurach, po drugie – bo wydaje nam się, że uzyskanie pożyczki zajmie wiele czasu i będzie kosztowało wiele nerwów, bo bank będzie drażył, czy stać nas na kredyt, przejrzy dochody i wcześniejsze pożyczki. Dlatego rozpoczynając szukanie najkorzystniejszej oferty warto wiedzieć, czego będzie od nas oczekiwał bank w procesie kredytowym, jakie wymogi musimy spełnić, jakie dokumenty przygotować. Warto to wiedzieć choćby po to, by uniknąć błędów, jakie popełnili inni.

Jedną z głównych przyczyn długiego czasu rozpatrywania wniosku jest **niezłożenie wszystkich dokumentów wymaganych przez bank**. Często na raty donosimy kolejne zaświadczenia, oświadczenia, wydruki, wnioski, a to znacznie przedłuża proces kredytowy. Należy pamiętać, że bank zaczyna analizować wniosek kredytowy od momentu skompletowania całego wniosku o przyznanie kredytu. Jeśli bank nie otrzyma wszystkich wymaganych dokumentów, często pozostawia taki wniosek bez rozpatrzenia.

Niewiedza na temat własnych dochodów i zobowiązań to również poważny błąd. Jedne błędy możemy popełnić nieświadomie, ale inne możemy chcieć podać całkowicie celowo. Najczęściej dotyczą one naszego dochodu czy kwoty obecnego zadłużenia. Pamiętajmy jednak, że każda podana przez nas informacja może w każdym momencie zostać zweryfikowana przez pożyczkodawcę. Przy zaciąganiu większych kwot kredytu bank poprosi nas o dostarczenie dokumentów poświadczających nasze dochody.

Zbyt wiele wniosków kredytowych w różnych bankach. Często szukając najlepszej oferty, składamy wnioski w kilku bankach na raz licząc, że któryś na pewno przyzna nam kredyt. W ten sposób popełniamy poważny błąd. Bank sprawdzając nasze dane w Biurze Informacji Kredytowej widzi, ile złożyliśmy zapytań o kredyt, nie ma jednak dostępu do informacji w ilu bankach kredyt został sfinalizowany (dane pojawiają się w BIK przynajmniej z miesięcznym opóźnieniem). Bank zakłada więc najbardziej niekorzystny dla nas scenariusz, że zaciągnęliśmy tyle kredytów, ile złożyliśmy wniosków i w ten sposób zabezpiecza się przed ryzykiem przekredytowania.

Myślenie w stylu „**nigdy nie pożyczalem w bankach, mam czystą kartę, kredyt dostanę**” to mit. Często nie otrzymuje kredytu osoba, która nigdy wcześniej go nie miała. To co powinno być zaletą, okazuje się więc wadą. Wynika to z tego, że jeśli nigdy nie zaciągaliśmy kredytu, pożyczkodawca nie wie, czy potrafimy rzetelnie wywiązać się ze swoich zobowiązań. Nie ma możliwości sprawdzenia naszej wiarygodności, co może skutkować nieufnością i odrzuceniem naszego wniosku. Swoją historię kredytową trzeba więc budować przy każdej pożyczce, nawet na pralkę czy lodówkę, a zobowiązania warto spłacać bez opóźnień.

Każdy bank, zanim udzieli nam kredytu, zawsze najpierw sprawdzi naszą zdolność kredytową w Biurze Informacji Kredytowej. Przeszkodą na drodze do uzyskania kredytu może być „**bałagan w finansach osobistych**” m.in. zaległe raty innych zobowiązań. Musimy pamiętać, że każde opóźnienie w spłacie o 30 dni, skutkuje zarejestrowaniem tej informacji w BIK, co stawia

nas w złym świetle. Na obniżenie naszej zdolności kredytowej wpływ mają również otwarte limity w koncie albo karty kredytowe, nawet jeśli z nich nie korzystamy. Warto więc przed złożeniem wniosku o kredyt, pozamykać wszystkie zobowiązania z których nie korzystamy.

Kolejny błąd przy zaciąganiu kredytu to **mylenie oprocentowania nominalnego z rzeczywistym**. W reklamach nieraz mamy do czynienia z niższym oprocentowaniem nominalnym, które uwzględnia jednak tylko odsetki. Tymczasem na całkowity koszt kredytu składają się także dodatkowe opłaty np. ubezpieczenia, prowizje itp. Dlatego parametrem, według którego powinniśmy porównywać poszczególne oferty, jest RRSO, czyli Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania.

Wiele osób po kredyt udaje się bezpośrednio do banku, w którym posiada rachunek bankowy z zamiarem otrzymania **kredytu od ręki**. Brak sprawdzenia szczegółów oferty danego banku i porównania jej z innymi ofertami sprawia, że nie wiemy, czy przedstawiona przez doradcę banku propozycja jest dla nas korzystna. Wprawdzie w banku, w którym posiadamy rachunek można często uzyskać kredyt nieco szybciej, ale nie zawsze można skorzystać z najlepszej oferty w danym momencie na rynku bankowym.

Jeszcze przed zawnioskowaniem o kredyt trzeba dokładnie sprecyzować jego kwotę. Należy pamiętać, że przy dobrej zdolności kredytowej bank będzie się starał zrobić wszystko, aby przekonać nas do pożyczania dodatkowych złotych. **Pożyczanie zbyt wysokich kwot** oznacza wyższe koszty – w myśl zasady: im więcej pożyczasz, tym więcej zwracasz.

Dobrze dopasowany kredyt to rozsądne rozwiązanie. Przed jego zaciągnięciem rozważmy jednak wszystkie opcje, aby nie zamienił się w trudne do udźwignięcia obciążenie.

Zofia Dymińska
Kujawsko-Pomorski Ośrodek
Doradztwa Rolniczego